

# Rok Zbigniewa Herberta

## Spotkania z „Panem od poezji” na lekcjach języka polskiego

Autor: Agnieszka Grudzińska  
[grudzinska@womczest.edu.pl](mailto:grudzinska@womczest.edu.pl)

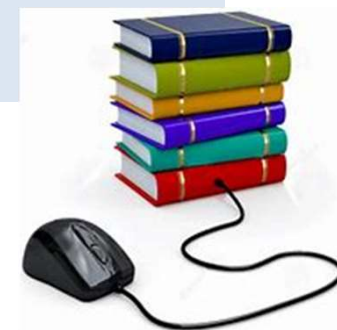
# Program



1. Biografia Herberta i propozycje jej wykorzystania.

2. Wybrane wiersze Herberta – propozycje metodyczne.

3. Ciekawe materiały o życiu i twórczości Zbigniewa Herberta dostępne w internecie.





- *W dniu 28 lipca 2018 roku minie dwadzieścia lat od śmierci Zbigniewa Herberta, jednego z najwybitniejszych poetów polskich i europejskich XX wieku. Z tej okazji Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, w uznaniu ogromnych zasług tego Artysty, postanawia oddać Mu hołd.*
- *W epoce kryzysu wartości i głębokiego zwątpienia Zbigniew Herbert zawsze stał po stronie zasad: w sztuce – kanonu piękna, hierarchii i rzemiosła, w życiu – kodeksów etycznych, jasno odróżniających pojęcia dobra i zła. Był uosobieniem wierności – samemu sobie i słowu.*
- *Przestrzegał: „Naród, który traci pamięć, traci sumienie”. (...) Wprowadził do polszczyzny wiele zdań budujących naszą wyobraźnię, z których najważniejsze brzmi: „Bądź wierny Idź”.*
- *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, głęboko przekonany o wyjątkowym znaczeniu Jego twórczości, ogłasza rok 2018 Rokiem Zbigniewa Herberta.*

- ur. **29 października 1924 we Lwowie**
- Laureat ponad dwudziestu nagród literackich. Od końca lat 60. XX w. był jednym z najpoważniejszych pretendentsów do Literackiej Nagrody Nobla. Jego książki zostały przetłumaczone na 38 języków.

- Pierwszych dwadzieścia lat życia, w tym okres okupacji, spędził w rodzinnym, wielokulturowym Lwowie.

Następnie ukończył **studia ekonomiczne**

w Akademii Handlowej w Krakowie i **prawnicze**

na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Studiował też **filozofię**.

- **W 1951 r. osiadł w Warszawie**, skąd od roku 1958 wyruszał na **kilkuletnie wyprawy** do Europy Zachodniej. **Pierwsze teksty** publicystyczne ogłosił w roku 1948, pierwsze utwory poetyckie w roku 1951, ale za właściwy **debiut poetycki** uważał wydany w roku 1956 tom „Struna światła”.



- **Pierwszą podróż zagraniczną** rozpoczął w 1958 r. Udał się przez Wiedeń do Francji (maj 1958 – styczeń 1959), odwiedził Anglię (styczeń – marzec 1959), Włochy (czerwiec – lipiec 1959), po czym ponownie Francję. Do Polski powrócił w maju 1960. Plonem tej podróży był „Barbarzyńca w ogrodzie”.
- **W zimie 1968 osiadł w Berlinie.** 29 marca 1968 wziął w paryskim konsulacie ślub z Katarzyną Dzieduszycką.
- Herbert wrócił do Polski na początku 1981. Po wprowadzeniu stanu wojennego **wspierał** swoją osobą i nazwiskiem **działania opozycji** – uczestniczył w nielegalnych uroczystościach, publikował w drugim obiegu.

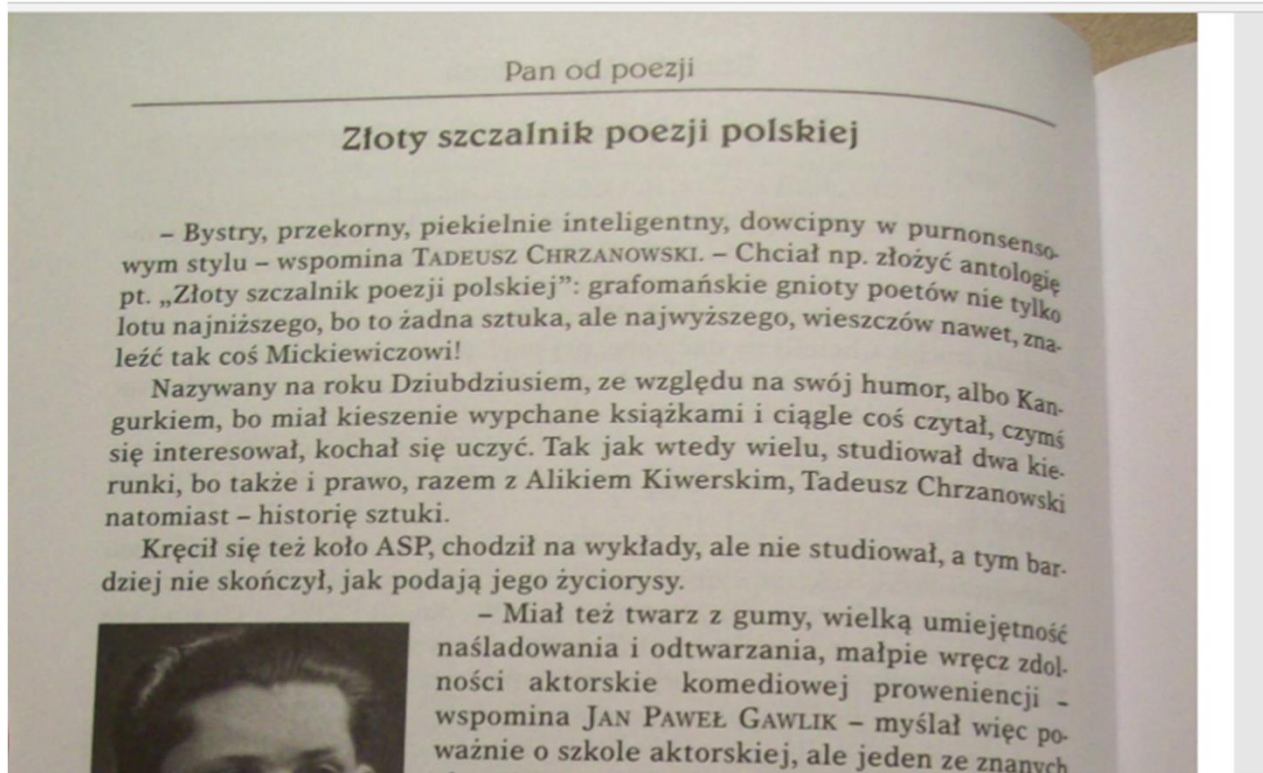


Jego twórczość stała się, zwłaszcza dla młodego pokolenia, **manifestem wolności i wyrazem oporu**, a postać poety symbolem postawy bezkompromisowego sprzeciwu.

- W **1986 r. Herbert przeniósł się do Paryża.**
- W 1989 wstąpił do Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Rok później został członkiem Amerykańskiej Akademii i Instytutu Sztuki i Literatury.
- Przed 1989 został odznaczony **Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.**
- W **1991 poważnie już chory poeta wrócił do Warszawy.** Ostatnie lata życia upłynęły mu na zmaganiu się z chorobą. Był chory na ciężką astmę – miał trudności z mówieniem, prawie nie opuszczał łóżka. Mimo to, wciąż intensywnie pracował – „Epilog burzy” ukazał się na kilka miesięcy przed jego śmiercią.
- Zbigniew Herbert **zmarł 28 lipca 1998 roku w Warszawie.** Został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim. Jest odznaczony pośmiertnie **Orderem Orła Białego.**







# Konteksty biograficzne – wspomnienia siostry Herberta („Mój ojciec”, „Rozmyślania o ojcu”)



- <http://wdq.home.pl/html/herbert/rozmowy.htm>

Herbertiada	<h2 style="text-align: center;">Herbert lubił szukać guza</h2> <p>Rozmowa Andrzeja Franaszka z Haliną Herbert-Żebrowską, starszą siostrą Zbigniewa Herberta. Rozmowa ukazała się na łamach "Tygodnika Powszechnego" w lipcu 2008 roku.</p> <p><b>Andrzej Franaszek: Jakim bratem był Zbigniew Herbert?</b></p> <p>Halina Herbert-Żebrowska: Miałam wrażenie, że był ze mną od zawsze i nie potrafię wyobrazić sobie dzieciństwa jedyneków. Byliśmy takim dobrym rodzeństwem...</p> <p><b>Nie ciągnął starszej siostry za warkocze?</b></p> <p>Długo dominowałam ja – byłam starsza, większa od niego, zdrowsza. Bawiliśmy się razem znakomicie, zazwyczaj w jakieś odgrywanie. Do dziś myślę z wdzięcznością o lwowskim teatrze, który przygotowywał wspaniałe spektakle dla dzieci; później sami robiliśmy w domu przedstawienia dla rodziny, deklamowaliśmy wierszyki. Dbano też o nasze sportowe przygotowanie, jeździliśmy na nartach i łyżwach. Przedwojenne zimy były śnieżne, a śródmieście Lwowa leży w kotlinie i wiele ulic pnie się na wzgórze – było więc mnóstwo terenów do szusowania. Na wschód od Lwowa ciągnie się pasmo wzgórz, którego najwyższym szczytem jest tzw. Czartowska Skała. Był z niej bardzo długi zjazd wprost do podmiejskiej restauracji. Wracano się tzw. skiringiem: sanie ciągnęły linę, której się trzymaliśmy, szosa była dostatecznie śnieżna, by tak zajechać do domu. Na lato ojciec urządził nam wspaniałe wakacyjne miejsce pod Lwowem, w Brzuchowicach. Miał to być skromny letni domek, ale tata miał zaprzyjaźnionego architekta, więc powstała całkiem ładna willa. Nazywała się „Leśna”, był przy niej nawet ogrodzony kawałek lasu. Huśtaliśmy się, bawili w chowanego, grali w krykieta – było wesoło. W niedzielę zawsze pełno gości.</p> <p><b>Dzieci w tych czasach były blisko z rodzicami?</b></p> <p>W różnych rodzinach wyglądało to zapewne rozmaicie. U nas mama chodziła z nami na spacer. Kiedy zaczęliśmy jeździć na nartach, początkowo stała i marża, potem też jeździła. W lecie razem chodziliśmy na plażę, uczono nas pływać, Zbyszek pływał jak ryba. I wszystkich denerwował, bo wypływał daleko, widać go nie było. Lubił zresztą sprawdzać, czy jest dla mnie kimś ważnym. Mówił: „idę się zgubić” i wychodził za furtkę. Jak zniknął, wybiegałam za nim z krzykiem – to była taka próba. Mama nie pracowała, to było wtedy normalne. W domu była też babcia od opowiadania bajek i gosposia od gotowania obiadów, prania, palenia w piecach... Rodzinę stanowiły trzy pokolenia pod jednym dachem, co zapewnia bezpieczeństwo i dzieciom, i starszym.</p> <p><b>To była szczęśliwa rodzina?</b></p> <p>Tak, szczęśliwa. Ciepła. Nie byliśmy jakoś specjalnie karani, dbano o nas. Rodzice się kochali. Kiedyś obliczyłam – jak Marquez, który w „Miłości w czasach zarazy” napisał, że uczucie jego bohatera trwało tyle i tyle lat, miesięcy i dni – że rodzice byli ze sobą 42 lata, 3 miesiące i 25 dni – do śmierci taty. Przed wojną byliśmy względnie zamożni, wystarczyła praca ojca, który był dyrektorem małego banku o nazwie Małopolski Bank Kupiecki, wspomagającego polskie sklepy i przedsiębiorstwa. A później tata został też dyrektorem lwowskiego oddziału</p>
Kalendarium	
Eseje	
Wiersze i inne	
Rozmowy	
Wydarzenia	
O Herbertcie	
Herbert o Sobie	
Ostatnia Droga	
Recenzje	
Oświadczenia	
Polemiki	
Hańba Domowa	
Pani Herbert	
Na Sportowo	
Galeria Foto	
Cytaty	
Miasto POLIS	
Fundacja Niepodległości	
Strona Główna	



### Pierwszy anioł

Wrzesień 1939 był zawaleniem się świata, przyniósł nie tylko utratę niepodległości, okupację sowiecką, potem niemiecką, ale też całą serię rodzinnych tragedii.

Pierwsza: śmierć babci Herbertowej. W Brzuchowicach, gdzie spędzili wrzesień, Bolesław Herbert uważał bowiem, że w odróżnieniu od Lwowa nie będą bombardowane, ale były i to blisko. Nie dała się znieść do piwnicy, zasypań pyłem i gruzem przekradali się do niej na czworakach, choć prosiła już tylko, żeby zostawić ją w spokoju, pozwolić spokojnie umrzeć.

Po 22 września, gdy do Lwowa wkroczyli bolszewicy, gdy tak naprawdę zaczęła się dla nich wojna, Bolesław Herbert, *pamieszczik*, kapitalista, dyrektor banku, niewielkiego wprawdzie, ale jednak, był zagrożony, przesłuchiwany. Bał się wracać do domu, ukrywał się, przychodził dopiero wtedy, gdy dowiadywał się, że nikt „Gierberta” nie szukał. Schronił się u znajomych lekarzy z Akademii Medycznej, z katedry anatomii, którzy zatrudnili go w prosektorium do noszenia zwłok, co dawało też tak potrzebną „bumagę”.

Zbysio z kolei już podczas okupacji sowieckiej uległ poważnemu wypadkowi na nartach. Wybrał się sam, długo nie wracał, złamał nogę, a dokładnie kość uda. I jeszcze leżał długo na śniegu, wołał o pomoc, ale nikt go nie słyszał. Choć zajął się nim profesor Adam Gruca – najlepsza, najdroższa lwowska sława – źle złożył mu nogę, nie udało się, nastąpiły komplikacje. Szpital, potem jedna operacja, druga, rehabilitacja, przez półtora roku chodził o kulach, miał ten okres z głowy.

– Gdy przychodził do niego rehabilitant, który z nim ćwiczył, zginał i prostował nogę wspomina HALINA ŻEBROWSKA-HERBERT – wychodziliśmy z domu, bo był dosłownie z bólu, mimo to trzymał fason i „robił anioła”: brał kule w obie ręce, podnosił wysoko nad głowę, a potem powoli opuszczał, machał niby skrzydłami. Nosił potem specjalne buciki z podwyższonymi obcasami, zwolniono go z wojska, został właściwie kaleką – prawą nogę miał bardziej sztywną i krótszą. Utykał nieznacznie do końca życia, pisał o tym w wierszu „O dwóch nogach pana Cogito”.



## Pan od poezji

To nie była szkoła na robotniczym Kleparowie czy Zamarstynowie, lecz z Łyczakowskiej, tak że obowiązywał nie tylko wysoki poziom, ale i dyscyplina – Trzymali za twarz – wspomina JERZY BARAŃSKI – Żadnego chuligaństwa: rozwydrzenia, nauczyciele surowi, wymagający, ale sprawiedliwi.

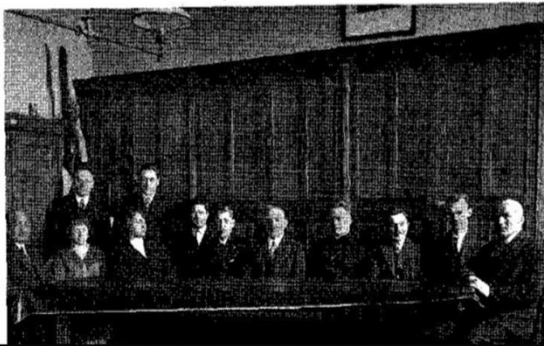
Jako urzędnicy I grupy państwowej nieźle opłacani. Wilhelm Ragankiewicz zarabiał 283 złote za 46 godzin tygodniowo, starczało na przyzwoite życie.

Tylko trzy panie, „piastunki intelektu Pana Cogito”: Turczynkowa (o rachunków), Müllerowa i Ligęzowa – żona dyrektora. Oprócz nich sari panowie.

– Gdy wchodzili do klasy, było jak makiem zasiał – wspomina BOLESŁAW OPAŁEK – a mimo to lubiliśmy naszą budę, lecieliśmy do niej jak na skrzydłach.

Dyrektorem Adam Ligęza, ze słynnej lwowskiej rodziny nauczyciel szkół powszechnych, który już samym wyglądem budził strach i szacunek. Głównych przedmiotów uczył Wilhelm, Wiluś Ragankiewicz – surowy, wymagający, wielki społecznik, organizator wszystkich szkolnych, dobroczynnych zabaw, jasełek, w których sam grał Heroda. Stworzył też własną ocenę z prac pisemnych: jedynekę z koroną. Skala ocen – od jednego do czterech: czyli cwaj, cwajera, lub baniaka, piątka – całkowitą dyskwalifikacją.

Obowiązywały oczywiście tarcze, czapki-konfederatki, podobne trochę do kolejarских, noszone z dumą jako znak przynależności do szkoły. Granatowe mundurki dopiero w gimnazjum, w powszechnych – luźne bluzy z białym kołnierzykiem.



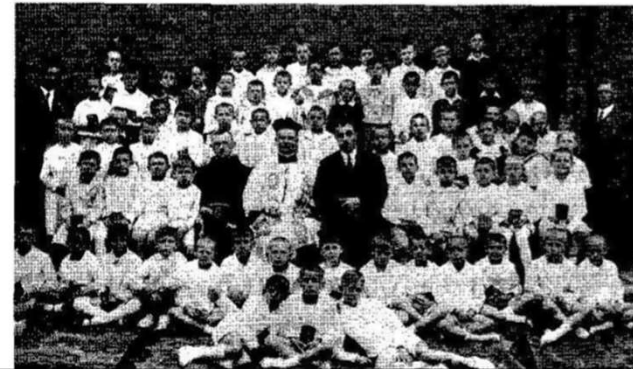
## Pan od przyrody

„Kiedy ranne wstają zorze, wszystkich belfrów wytrąć Boże” – śpiewali, a o nauczycielu od robót ręcznych: „Mija lato, jesień, zima, a Majewski portek ni ma, złóście chłopcy po złotemu, kupcie portki Majewskiemu”.

Za karę – koza, czyli parę godzin po lekcjach, przepisywanie 100 razy „nie będę przeszkadzał”, albo pranie, smarowanie, czyli lanie. Z tym, że naprawdę za coś, sprawiedliwie. Delikwent kładł się na ławce, dwóch kolegów trzymało go za ręce, a nauczyciel i reszta wymierzali razy. Na zakończenie musiał jeszcze głośno podziękować, bo „święta ręka, która karze”. Wstyd oczywiście, w sumie jednak na wesoło, więcej zabawy niż kary. Nigdy upokorzenie, zawsze bowiem w pupę, po portkach, a nie – największa we Lwowie hańba – w twarz. Gdy jeden z uczniów Świętego Antoniego znalazł się w szkole na Śląsku i belfer strzelił go tam w pysk, rzucił się na niego z pięściami i kozikiem.

– Parę razy dostałem – wspomina Jerzy Barański – ale Zbyszek nie, w każdym razie ja sobie nie przypominam.

Jerzy Barański był też jego sąsiadem z Łyczakowskiej 55, choć Zbyszek mieszkał lepiej, bo od frontu, na parterze, wznaczniku majątności rodziny. Jurek Barański natomiast, syn księgowego w magistracie, trochę gorzej, bo na II piętrze oficyny, z lokalami o niższym standardzie. Ale mimo że byli z tej samej kamienicy i klasy, nie przyjaźnili się.





mony, twórca teatru TV i telewizyjnej „Kobry”. Nie pamięta wprawdzie ucznia Herberta, ale kolegów profesorów jak najbardziej.

– Uczyłem w „ósemce” tylko dwa lata – wspomina. – Wcześniej na prowincji, w Brzeżanach, i pamiętam do dziś, jaki byłem dumny i zaszczycony, gdy jako młodego, zdolnego i obiecującego polonistę z doktoratem u Kleinera Kuratorium awansowało mnie do „ósemki”.

Matematyczno-przyrodniczej, ale z bardzo wysokim poziomem przedmiotów humanistycznych. Chlubą i dumą – pan od historii, docent doktor Czesław Nanke, wykładowca na Uniwersytecie Jana Kazimierza, współpracownik Komisji Historycznej Polskiej Akademii Umiejętności. Autor wielu podręczników i atlasu historycznego, wznawianego jeszcze po 1945. Surowy, poważny, z marsową twarzą i takim samym sposobem bycia, nie zachęcającym do poufałości, uczniowie mówili więc, że „Ananke gnębiła Greków, a Nanke gnębi nas”. Jego wymaganiom potrafił sprostać jedynie rozwalony nonszalancko w pierwszej ławce Roman Palester, choć ćwiczył osiem godzin dziennie na fortepianie; kiedy się uczył, pozostaje tajemnicą. Można było umieć wszystko, a potknąć się na pytaniu, jak wchodzili Rzymianie do starożytnego amfiteatru.

„Panami od polskiego”, zawsze bardzo ważnymi – Mieczysław Różycki, opiekun harcerstwa, i Kazimierz Brończyk – prawy, niezłomny, szlachetny, który potrafił zafascynować literaturą, kulturą i historią. Prowadził też



24. I Lwowska Drużyna Harcerska. W pierwszym rzędzie w środku pierwszy drużynowy Czesław Pieniążkiewicz, nad nim uśmiechnięty Maciek Bittner (członek grupy, która w 1943 r. zlikwiduje Ludwika Herberta); Jan Reutt, właściciel zdjęcia – pierwszy

szkolny teatr – grali „Kordiana”, „Warszawiankę” i „Księcia Niezłomnego” – był bowiem znanym wówczas dramaturgiem, autorem kilku historycznych dramatów: „Żółkiewskiego” (po którym pisano, „że wziął lutnię po Wyspiańskim”), „Reytana”, „Króla Stefana”, wystawianych we Lwowie, Wilnie, Krakowie (z Solskim w roli głównej), a podczas okupacji w Londynie.

„Panem od rysunku”, królującym w atelier z popiersiami bogów, filozofów i poetów – znany malarz, Józef Pieniążek, zafascynowany Podhalem, przyjaciel mistrza Batowskiego, który przychodził do szkoły po uczniów, pozujących mu m.in. do „Reduty najmłodszych” (obrona Lwowa w 1918).

Religii uczył ksiądz Filip Kmita, kanonik lwowskiej kapituły. Ze świecką przeszłością (podczas I wojny światowej stracił żonę i dziecko, poświęcił się więc kapłaństwu) i takim samym sposobem bycia – wieczorami nakładał krótszą sutannę, wstępował do Teliczkowej na małe co nieco, potem szedł na miasto, na korso ulicy Akademickiej, gdzie spacerował z uczniami i – pod rękę – z byłymi uczennicami z Królowej Jadwigi, nigdy jednak nie przekraczając dobrych obyczajów. Odpowiadał też na tak zwane trudne pytania, zawsze zadawane katechetom: o „Niebo w płomieniach” Paradowskiego, „Rubikon” Nowakowskiego. A kiedy ktoś przesadzał, kazał mu wychodzić z klasy, nabierać wody w usta i dopiero wtedy wracać.

Jeśli już za bardzo rozrabiali, błagał, żeby dali mu dożyć do maja, miesiąca Matki Boskiej. Był też opiekunem szkolnej Sodalicji, gdzie też nie znosił przesady. Kiedyś jeden z uczniów, krytykował w swoim referacie tańce, a zwłaszcza modne wtedy tango, bo sama nazwa *tangere* znaczy po łacinie nie dotykać. Tu urwał i spojrzal na księdza Kmitę, oczekując pochwały, ten jednak powiedział ostro, że tylko ktoś o nieczystych myślach może wyciągać takie wnioski. Taniec jest wyłącznie zabawą i radością.

Panem od niemieckiego – profesor Jan Zakrzewski, absolwent Uniwersytetu w Heidelbergu, wielkiej wiedzy, kultury i ogłady. Kazał im powtarzać po niemiecku głośno i chóralnie: „Głupota jest największą i najbardziej zaraźliwą chorobą na świecie. Jest wielka jak wszechświat”.

Na pamiątkę lekcji u profesora Zakrzewskiego, z niezłomną przyjaźnią – napisał Herbert Zdzisławowi Ruziewiczowi na niemieckim wydaniu swoich wierszy.

To było gimnazjum matematyczno-przyrodnicze, a nie klasyczne, tak że łacina pozostawała długo przedmiotem dodatkowym, w końcu jednak obowiązkowym, niezbyt jednak lubianym przez przyszłych inżynierów, których ideałem – prezydent Ignacy Mościcki, chemik, fachowiec, łacinnicy więc – Stanisław Pilch i Grzegorz Jasilkowski – stawali na głowie, żeby zachęcić do swego przedmiotu. Jasilkowski uczył po łacinie polskich piosenek, m.in. „Hej tam pod lasem” i nie reagował, gdy na jego powitanie pierwszy rząd odpowiadał: *Wale magister pector, cauli vitai nash nauceptuoli, a dalsze: Wal*

**JERZY KURYŁOWICZ:**

– Potem oczywiście dochodzenie, kto prowodyr? Przyznałem się, trudno, tak już mnie wychowano. I choć ja osobiście, przyznaję się, uczyłem się, bo poziom matematyki i fizyki, które lubiłem, był wysoki, ale mimo to zostałem ze szkoły usunięty. Przesiedziałem tydzień w domu, potem jednak Menis przysłała po mnie, pozwoliła wrócić. I dla szkoły lepiej było tego nie nęgać.

**ADAM TROJANOWSKI:**

– Ostentacyjnie, demonstracyjnie, modliliśmy się też na początku i końcu zajęć, stając tyłem do Stalinów i Mołotowów, których odwracaliśmy nosami do ściany, żeby nie świdrowali nas wzrokiem! Z tym że nie przy nauczycielach, nie chcąc ich narażać. Przymykali zresztą oczy, stara kadra była po naszej stronie.

I wtedy właśnie Zbysław Herbert, cichutki dotychczas jak myszka, namówił kolegów, żeby tyłem do Stalinów ustawili też klasowe ławki, co z radością wykonali, ale skończyło się aferą. Wzywano do szkoły rodziców, jednak – jak wspomina Halina Żebrowska, siostra Zbigniewa – załagodził sprawę znajomy rodziców, inżynier Maksymilian Koczur, który projektował im dom w Brzuchowicach, wówczas przewodniczący komitetu rodzicielskiego. Przy stojny, elegancki, zrobił wrażenie na dyrektorze Menis, też przecież kobiecie. Całując ją szarmancko w rękę, tłumaczył, że to młodzieńcze wybryki, że trzeba czasu, żeby wychować sowieckiego człowieka!

Uległa jego czarowi i Zbysłowi się upiekło, Jurkowi Kuryłowiczowi zresztą też.

Nie miało to wpływu na przeniesienie Zbysia od nowego roku szkolnego do żeńskich „Urszulanek”. Zdzisław Sobieszczański, kolega z klasy, który też tam przeszedł, uważa, że stara kadra, która miała jeszcze pewne wpływy, celowo kierowała tam właśnie najlepszych, najspokojniejszych: żeby Sowici nie rozwalili od razu żeńskiej, klasztornej szkoły.

Reszta kolegów niby im współczuła, śmiała się, że idą do babińca, do intrygantek, skarżypytek, donosicielek, przeżywała dziwnymi, siostrzyczkami urszulankami, w sumie jednak zazdrościła. Mieli już przecież po 16, 17 lat i dziewczyny stawały się coraz ważniejsze!





## Sposoby na przybliżenie sylwetki pisarza

- **W oparciu o dostępne źródła wiedzy opracuj jedno z zadań:**
  - Co wspólnego z życiem i twórczością pisarza mają **podane daty, miejsca, osoby, rekwizyty, tytuły**? (Lwów, Bolesław i Maria, UJ, czasy PRL-u, Stanisław Barańczak, itp.)
  - **Zbigniew Herbert, czyli kto?** Wyjaśnij podane **określenia**, np. poeta kultury, znawca i miłośnik sztuki, podróżnik, ofiara i świadek dwóch totalitaryzmów, wygnaniec ze Lwowa, poeta moralnego niepokoju, obrońca wartości, aktywny publicysta, uczeń Henryka Elzenberga).
  - **Spośród podanych pytań wybierz 5** i przygotuj na nie ustną odpowiedź: Czym się wstawił? Co go uformowało jako poetę i człowieka? Co było dla niego ważne? Jakie były jego pasje, zainteresowania? Czym sobie zasłużył na sławę? Jakie znosił przeciwności losu? Jakie były główne tematy jego twórczości? Jakie podróże odbył? itp.





- Wyobraź sobie, że masz przygotować **do czasopisma młodzieżowego rubrykę przybliżającą życie i twórczość Z. Herberta**. Redagując tekst, weź pod uwagę odbiorcę oraz wybrane spośród podanych zagadnienia: Bóg, literatura, podróże, anioły, muzyka pop, cierpienie itp.
- **Herbert powiedział...** Wynotuj krótkie fragmenty wypowiedzi poety, które można potraktować jako złote myśli, sentencje, maksymy (mogą być cytaty z utworów).
- **Ułóż logiczną wypowiedź** z podanych wyrazów i zdań (tzw. technika pociętego tekstu), np.

Mówienie bez myślenia to jak strzelanie bez celowania.

Ocalałeś nie po to, by żyć, masz mało czasu, trzeba dać świadectwo.

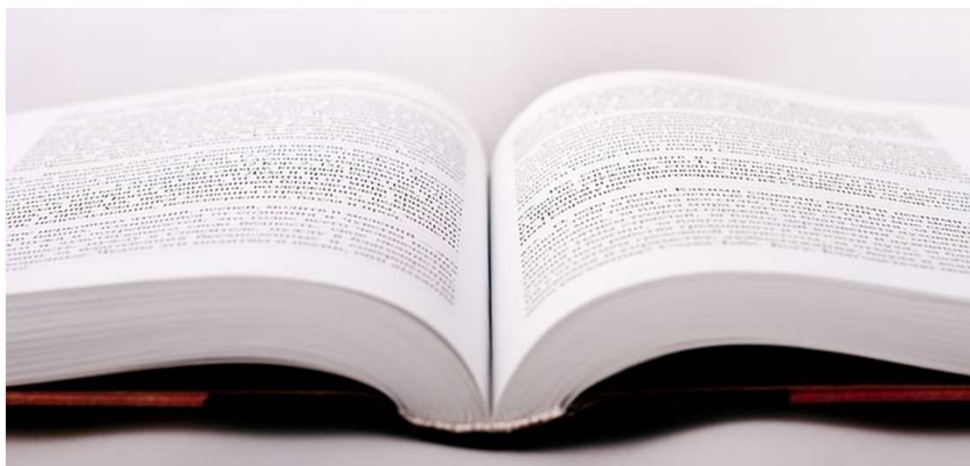
Bądź wierny. Idź.

Naród, który traci pamięć, traci sumienie.



- **Znajdź w internecie strony** poświęcone Herbertowi. Dokonaj ich **opisu i oceny**.
- **Stwórz katalog tematów, motywów**, rekwizytów, określonych kojarzonych z Herbertem, np.:
  - Rekwizyty: kamień, muszla, krzesło, pióro, pomnik Nike itp.
  - Rzeczowniki: ironia, wyobraźnia, filozofia, historia, pamięć, dystans
  - Czasowniki: szuka prawdy, demaskuje zło, strzeże wartości, ocala pamięć
  - Źródła inspiracji: Biblia, tradycja antyczna, mitologia, sztuka, podróże, zabytki, historia, dzieła literackie.
- **Zredaguj biogram Herberta**, w którym wykorzystasz **podane zwroty i pojęcia**, np.: szacunek dla tradycji, wierność postawie wyprostowanej, wiersze, eseje, dramaty, Pan Cogito, problemy moralno-filozoficzne, podróże, zmagania z chorobą.
- Realizację podanych zadań można **poprzedzić wykładem lub prezentacją** o Herbercie, pokazaniem różnych materiałów o nim, np. filmu.

## 2. Wybrane wiersze Herberta – propozycje metodyczne





- **Temat:** Na czym polega „doskonałość” kamienia?
- **Ćwiczenie wstępne** przed poznaniem wiersza: ankieta w postaci karty pracy:

- Czy zwykły kamyk może być tematem wiersza?
  - Czy kamyk może budzić uczucia? Jakie?
- Jaki jest kamień sam w sobie: zimny czy ciepły?
  - Jakie cechy można przypisać kamykowi, który leży na ławce i milczy?
    - Co poczujesz, jeśli będziesz dłużej trzymać kamyk w ręce? Jaki stąd płynie wniosek?
    - Porównaj kamyk z człowiekiem. Jakie cechy posiada kamyk, a jakie człowiek? Czy są to te same cechy?

- Dokładne **obejrzenie okazów kamieni** przyniesionych przez uczniów i zapisanie cech charakterystycznych kamienia (np. spokojny, obojętny, nieczuły, bez zapachu, twardy, bezużyteczny sam w sobie)
- Stworzenie **mapy myśli** do pojęcia *doskonałość* (korzystanie ze słowników , np. symboli, wyrazów bliskoznacznych) - ćwiczenie w grupach, z wykorzystaniem arkuszy do późniejszej prezentacji.

## Ćwiczenia językowe jako wprowadzenie do analizy i interpretacji wiersza

- Stwórz **synonimy słowa „doskonały”** (idealny, najlepszy, znakomity itp.) lub rodzinę wyrazów (doskonalić, udoskonalić, doskonale, doskonałość)







- Wpisz do tabeli **związki wyrazowe ze słowem „kamień”** (skorzystaj ze „Słownika języka polskiego”), wyjaśnij znaczenie:

zwroty frazeologiczne	Znaczenia dosłowne/przenośne
<p>mieć kamień z serca, stać jak kamień, kuć w kamieniu, siedzieć kamieniem, spać jak kamień, przepaść jak kamień, zjąć komuś kamień z serca, kamień na kamieniu nie zostanie, coś idzie jak z kamienia, rzucić w kogoś kamieniem zimny jak gład</p>	<p>kamienna pustynia, kamień polny, przydrożny, ciosany, milowy, młyński, węgielny kamień obrazy kamień czystej wody (brylant)</p>



- Które z frazeologizmów **oznacza** człowieka pozbawionego uczuć, niezdolnego do współczucia, miłości?
- **Odczytanie wiersza** lub odtworzenie recytacji Herberta.
- **Pytania do wiersza:**
  - a) Na jakie części podzielisz wiersz ze względu na budowę i treść?
  - b) Z jakim rodzajem wiersza (pod względem budowy) mamy do czynienia?

Wiersz można podzielić na **dwie części:**

a) I część składająca się z pięciu dystychów dotyczących **cech kamyka**, w której jest mowa o istocie kamienia;

II część – dwie ostatnie strofy, (trzy wersy, cztery wersy), w których ujawnia się „ja” i w których **porównuje się kamyk z istotą ludzką**.

b) Jest to **wiersz wolny**.

## Tworzenie poetyckiej definicji „kamyka”.

Elementy poetyckiej definicji	Cytaty (kamyk jest):	Znaczenie określeń
Klasyfikacja  wielkość objętość budowa woń, zapach  przeznaczenie  jakość, wartość	„stworzeniem” „stworzeniem doskonałym”  „równym samemu sobie” „pilnujący swych granic” „wypełniony dokładnie” „zapach jego niczego nie przypomina” „niczego nie płoszy” „nie budzi pożądania” „jego zapach i chłód słuszne , pełne godności”, „ciało jego szlachetne” „wypełniony kamiennym sensem”	stworzony jak człowiek odznacza się najwyższą jakością, swoisty fenomen, najlepszy z niczym nieporównywalny zdyscyplinowany wzorowy  nie wyróżnia się  dumny, idealny martwy, obojętny, nieczuły

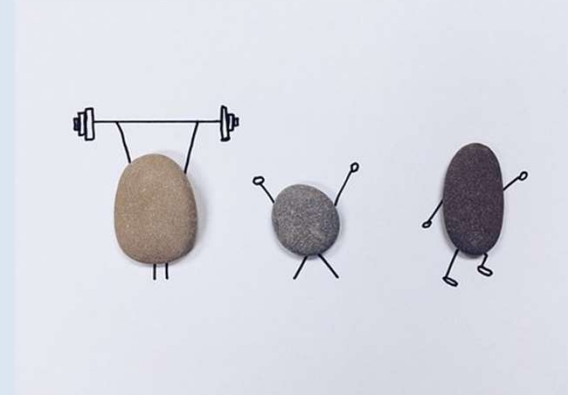
➤ Poszukaj w utworze elementów charakterystycznych dla **typowej wypowiedzi argumentacyjnej** (rozprawki):

a) tezy,

b) argumentacji.

**Teza:** Kamyk - stworzenie doskonałe.

**Argumenty:** „równy samemu sobie”- np. pogodzony ze sobą, znający swoje możliwości, „pilnujący swych granic”, „wypełniony dokładnie kamiennym sensem”, „jego zapał i chłód są pełne godności”, „ciało jego szlachetne”



## Kamyk



- Zinterpretuj słowa „kamyk jest stworzeniem doskonałym?” Jaka jest intencja osoby mówiącej w tekście?

Np. Kamyk to niewzruszoność i chłód, a więc obojętność. Człowiek jest żywy, zdolny do odczuwania, obdarzania uczuciem. Może nie zawsze postępuje właściwie, nie jest do końca pewien swych celów, dręczy go niepewność, ciągły niepokój, ale on żyje, a kamień jest martwy. Słowa te ujawniają ironię podmiotu.

- Zestaw poszczególne cechy kamienia z cechami człowieka.

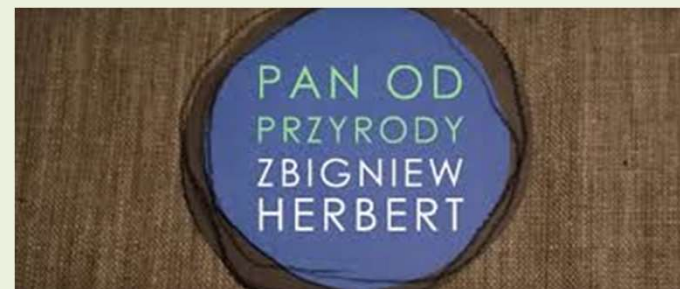
Kamień	Człowiek
pogodzony ze sobą, znający swoje możliwości, zamknięty, niedostępny, znający sens swojego istnienia, nie rodzi żadnych emocji, brak mu namiętności, pasji, zaangażowania, ciało bez skazy, doskonałe	nie znający do końca siebie, można go zranić, nie jest samowystarczalny poszukuje sensu, budzi pożądanie, ujawnia emocje, jest ułomy, jego ciało się starzeje, umiera



## 1. Trzykrotne odczytanie wiersza:

- cicha lektura tekstu, numerowanie kolejnych wersów,
- głośne odczytanie wiersza przez ucznia,
- ponowne ciche czytanie.

## 2. Wewnętrzna architektura wiersza:



wersy	znaczenie	etapy życia/słowa - klucze
1-29	Portret pana od przyrody oraz charakterystyka jego dokonań	Życie i czyny
30-32	Wojna, śmierć pana od przyrody	Śmierć
33-53	Alternatywa pośmiertna: niebo (droga religii) lub powrót do przyrody (droga natury)	Życie po śmierci



- **Wniosek:** wiersz strukturalnie upodabnia się do wspomnienia.
- **Zapisanie tematu:** Heraklit czy Darwin – który z nich był pradziadkiem pana od przyrody z wiersza Herberta? (temat uatrakcyjnia wiersz, czyni z uczniów tropicieli szyfru)
- **Portret pana od przyrody** (elegancki, wytworny, nienaturalnie wysoki, w surducie, z zegarkiem na łańcuszku, z „krawatem” przyszpilonym jak biologiczny eksponat, twarz nie została zapamiętana)
- **Dokonania** (jest człowiekiem niezwykłym, pokazuje cuda natury, odkrywa świat pradziadka pantofelka (darwinowska ewolucja), zaraża magią terminów przyrodniczych, uczy, że człowiek jest częścią przyrody)
- Jest to **wizerunek nauczyciela-czarodzieja**, który oczarowuje przedmiotem i upodabnia się do niego.
- **Analiza momentu śmierci:** „w drugim roku wojny zabili pana od przyrody łobuzy od historii”:



- Pytanie: Dlaczego w drugim roku wojny? (**kontekst biograficzny**)
- Pola skojarzeniowe określeń: „**pan od przyrody**” (personifikuje życie, trwanie, harmonię), „**łobuzy od historii**” (śmierć jako nienaturalna zmiana, dysharmonia)
- Wprowadzenie **heraklitejskiego „panta rhei”**-wszystko płynie , jest nietrwałe, zmienne
- Dalsze życie pana od przyrody: alternatywa nieba i leśnej ścieżki
- Wnioski: pan od przyrody, a zatem człowiek znajduje się zawsze między biologią a historią, pytanie z tematu jest więc retoryczne, pradiadkiem jest zarówno Darwin jak i Heraklit.
- Heraklit (historia, woda, wszystko płynie, gwałtowna zmiana, dysharmonia)
- Darwin (biologia, ewolucjonizm, przemiana, harmonia)
- **Praca domowa:** Mój portret pana/pani od... (prozą lub wierszem)



### Co osiągnęliśmy:

- ✓ Elementy filozofii: uczniowie poznali dwie teorie rozwoju świata, dzięki czemu dostrzegli biologiczne trwanie człowieka i jego historyczną ulotność.
- ✓ Kształcenie kulturowe: (Darwin, Heraklit, panta rhei).
- ✓ Kształcenie językowe (słownictwo przyrodnicze)
- ✓ Konteksty biograficzne

**Temat:** Co może wyobraźnia – szukanie odpowiedzi w wierszu Zbigniewa Herberta.

1. **Ćwiczenie na wyobraźnię i uważne słuchanie:** rozdajemy tekst wiersza , w którym opuszczone zostaje kilka wyrazów (wykropkowane miejsca). Można też pominąć tytuł.
2. Zadaniem klasy będzie najpierw przeczytanie wiersza i **wpisanie domyślnych wyrazów**, a potem wysłuchanie recytacji i **wpisanie brakujących słów**. Można też **nie podać tytułu**, wtedy proponujemy zabawę w wymyślanie go (burza mózgów).





### Ćwiczenia językowe związane z wyrazem „wyobraźnia”:

- -Samodzielne **definiowanie abstrakcyjnego pojęcia** i konfrontowanie tej wersji ze słownikową definicją
- **Szukanie wyrazów bliskoznacznych** do słowa wyobraźnia, a także związanych z nim frazeologizmów i określeń.
- **Stworzenie opisu** kogoś, kto ma lub nie ma wyobraźni:
  - Ktoś, kto ma wyobraźnię...
  - Ktoś, kto nie ma wyobraźni...
- **Kształcenie kulturowe:** ekspozycja **obrazów** będących świadectwem działania wyobraźni, np. Hieronima Boscha, Salvadora Dali, Edwarda Muncha, Marca Chagalla (wyzwolona wyobraźnia, świat fantazji), opisanie jednego z obrazów, który ma np. tytuł abstrakcyjny, stworzenie własnego obrazu szczęścia, prawdy, ciszy itp.



➤ **Ćwiczenie stylistyczne:** odnajdywanie i tworzenie metafor.

- Po rozpoznaniu i omówieniu tych z wiersza można rozdać podzielonym na grupy uczniom **zestawy wyrazów**, z których tworzyliby własne metafory, niezwykle zestawienia słów (słowa mogą być zapisane **na białych i kolorowych paskach**):

morze	drzewa	obłoki	promienie	spojrzenie
nadzieja	kwiaty	serce	dobroć	piękno

➤ **Praca domowa** (przekład intersemiotyczny, kształcenie wyobraźni):

Dzielimy klasę na 5-osobowe grupy. Każda osoba z grupy ma przygotować **kolorową ilustrację** na kartce z bloku do jednej z czterech zwrotek (wraz z tekstem zwrotki) oraz kartę tytułową (z tytułem wiersza). Na następnej lekcji każda grupa zszywa swoje kartki tak, aby powstała mała **książeczka pt. „Pudełko zwane wyobraźnią”**.



Herbertowskie gry z tradycją – znana opowieść mityczna znajduje odmienny, całkiem nowy wymiar, zaskakującą wymowę.

**Temat:** SOS dla Minotaura.

1. Odtwórcze przypomnienie pierwotnej wersji mitu.
2. Odczytanie wiersza
3. Kreacja głównych elementów opowieści:



W mitologii	Elementy wspólne	W utworze Herberta
Gmach bez wyjścia, miejsce odosobnienia, izolacji	labirynt	Rodzaj szkoły myślenia, miejsce wyzwajające poczucie zagubienia, goryczy, bezradności
Heros, triumfator, pogromca monstrum	Tezeusz	„zręczny morderca”, podstępny, niehumaniczny, bezlitosny, okrutny

## Historia Minotaura



W mitologii	Elementy wspólne	W utworze Herberta
Pazerne monstrum, potwór, budzi grozę	Minotaur	Księżę, niedorozwinięty, niez szczęśliwy, zagubiony, bezbronny
Genialny artysta, wynalazca, budowniczy labiryntu	Dedal	Modny inżynier, twórca miejsca tragedii Minotaura
Rozumny król, chroni poddanych	Minos	Chce zgładzić szkaradnego, nieudanego syna, bezwzględny

**W podobny sposób** można omówić inny wiersz Herberta inspirowany mitem, np.:  
Apollo i Marsjasz, Stary Prometeusz, Dedal i Ikar.



- **Konteksty:**

Literackie - **Wiersz Herberta „Głowa”** (refleksja nad zabójcą Minotaura – Tezeuszem), utwór **Jacka Kaczmarskiego: Starość Tezeusza** (heros doświadcza losu Minotaura)

Biograficzne - **Wypowiedź autora:**

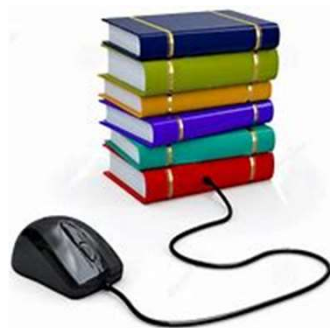
*Biedny Minotaur! Miałem dla niego, od zamierzchniego dzieciństwa, więcej czułości niż dla Tezeusza, Dedala czy innych spryciarzy. Kiedy pierwszy raz ojciec opowiadał mi tę bajkę, uczułem bolesny skurcz serca i współczucie dla pół zwierza, pół człowieka, spętanego labiryntem i obcą sobie ludzką historią, pełną podstępów i toporów (...)*

*Także sztuka grecka nie przedstawia Minotaura w postaci odrażającej czy budzącej lęk i przerażenie. Pamiętam dobrze piękną amforę w stylu attyckim, czarnofigurowym, na której wyobrażona jest nierówna walka Tezeusza ze zwierzęciem: łatwe zwycięstwo człowieka. Minotaur jest na kolanach. Tezeusz obejmuje lewą ręką, zapaśniczym gestem, szyję przeciwnika, prawą zaś wbija mu w szyję krótki miecz. Minotaur jest piękny i bezbronny. Ma kształtne ciało młodzieńca o głowie byka. Z jego karku spływa na ziemię warkocz krwi. (Z. Herbert)*

# Program



3. Ciekawe materiały o życiu i twórczości Zbigniewa Herberta dostępne w internecie.





- *...Zbyszek bardzo już znany, miał w Paryżu jeden jedyny wieczór autorski u Pallotynów, gdzie czytał w sposób wysmakowany swoje wielkie wiersze...* Joanna Siedlecka

<https://bn.org.pl/projekty/rok-herberta-2018/herbert-czyta-herberta>

Kamyk

Tarnina

Przemiany  
Liwiusza

17 września

Fotografia

Bajka o  
gwoździu

Wóz

Domysły na  
temat Barabasa





- Zbigniewa Herberta wehikuł pasji i cnoty. Scenariusze imprez bibliotecznych  
[https://static.wbp.poznan.pl/att/x-archiwum/5\\_26\\_pl\\_p\\_dodatek5\\_porad\\_32008.pdf](https://static.wbp.poznan.pl/att/x-archiwum/5_26_pl_p_dodatek5_porad_32008.pdf)

## SPIS TREŚCI

Maria Czekala <i>Wieczór z Herbertem</i> .....	5
Barbara Leśniak <i>Zbigniew Herbert – podróżnik</i> .....	31
Agnieszka Kurkiewicz <i>Poetą się jest a nie bywa. Zbigniew Herbert – ocalić od zapomnienia</i> .....	53
Krystyna Borowicz <i>Upór i trwanie</i> .....	63
Teresa Wieczorek, Iwona Zielińska <i>Zbigniew Herbert – wybitny polski poeta i myśliciel</i> .....	73



- materiały o Herbercie ze strony Biblioteki Pedagogicznej We Wrocławiu

<https://www.dbp.wroc.pl/biblioteki/wroclaw/wroclaw-wydarzenia/1724-rok-zbigniewa-herberta#fakty-z-zycia>

## Fakty z życia

Kalendarium życia i twórczości Zbigniewa Herberta - dzieje.pl

Zbigniew Bolesław Ryszard Herbert - Wikipedia

Zbigniew Herbert - życie i twórczość - culture.pl

Zbigniew Herbert - biografia - Kultura Polska - klp.pl

Zbigniew Herbert - fotografie - dzieje.pl

Zbigniew Herbert - biogram - encyklopediaksiazek.cba.pl

## Herbert w Polskim Radiu

## Twórczość

## Filmy o Herbercie

## Scenariusze uroczystości szkolnych i zajęć dydaktycznych

## Varia

Informacje o Zbigniewie Herbercie na tablicy multimedialnej - TUTAJ

Plakat do druku w formacie pdf. - kliknij w obrazek

Dolnośląska Biblioteka Pedagogiczna we Wrocławiu +1 • 4 miesiące

## Zbigniew Herbert - fakty z życia, twórczość, scenariusze, filmy

### FAKTY Z ŻYCIA

- Kalendarium życia i twórczość... Wreczenie nagrody miesięczni...  
dzieje.pl
- Zbigniew Herbert | Twórca | C...  
Poeta i eseista, autor utworów...  
culture.pl
- Zbigniew Herbert  
Zbigniew Herbert  
dzieje.pl
- Zbigniew Herbert - encykloped...  
Jeden z najwybitniejszych pols...  
cba

### TWÓRCZOŚĆ

- Przykazania pana Cogito, czyli...  
Janusz R. Kowalczyk Zbigniew...  
culture.pl
- Zbigniew Herbert - wiersze  
Młoda Polska Literatura - wier...  
wywota
- Herbert - Pan Cogito  
Zbigniew Herbert czyta swój w...  
youtube
- Pan Cogito  
Pan Cogito myśli o powrocie d...  
lublin

### SCENARIUSZE

- Zbigniew Herbert -  
Poeta kultury. Analiza  
wybranych wierszy -  
Zbigniew Herbert - poeta\_kultur...  
Dokument PDF  
dbp
- Kto jest artystą ? Kim  
jest artysta ? Apollo i  
Marsjaś Zbigniewa  
Herberta  
kto\_jest\_artysta\_kim\_jest\_572...  
Dokument PDF  
scholaris
- Mit inspiracją dla  
artystów, czyli jak Z.  
Herbert opowiedział

### FILMY O HERBERCIE i jego twórczości

- Zbigniew Herbert  
YouTube  
Enjoy the videos and music yo...  
youtube
- Obywatel poeta -  
Zbigniew Herbert  
TVP Kultura  
Jutro w TVP Kultura dokum...  
facebook
- Herbert-Obywatel  
poeta  
Zbigniew Herbert - Herbert - o...

### VARIA

- Fundacja im. Zbigniewa Herbe...  
Portal Fundacji im. Zbigniewa...  
fundacjaherberta
- Zbigniew Herbert i Lwów  
Lwów, Lwów, Lwów, Lwowska...  
lwow
- Zbigniew  
Herbert „Bądź wierny  
Idź”  
Polskie Radio
- Zbigniew Herbert  
afektywni
- Witryna Roku  
Zbigniewa Herberta  
2008  
Świat Pana Cogito  
herbert2008
- Zdjęcia i ilustracje do  
twórczości Herberta
- Zbigniew Herbert - jeden z naj...  
Lwów żyje w wierszach Poety...  
Zbigniew Herbert  
(1924–1998) – polski  
poeta, eseista,  
dramatopisarz, autor  
słuchowisk  
Wikicytaty

<https://www.facebook.com/tvpkultura/videos/1842897329091502/>

- materiały o Herbercie – Pedagogiczna Biblioteka Wojew. W Katowicach  
<https://katowice.pbw.katowice.pl/index.php/216-rok-2018/rok-herberta>

Jesteś tutaj: [Strona główna](#) / [Rok 2018](#) / [Rok Herberta](#)

## ROK HERBERTA

### Zbigniew Herbert - materiały dostępne w internecie

Utworzono: 4 maja 2018

#### Rys biograficzny, fakty z życia:

1. Zbigniew Herbert - hasło w Wikipedii
2. Zbigniew Herbert – biografia – Krótki rys biograficzny
3. Zbigniew Herbert 29.10.1924 - 28.07.1998
4. Kalendarium życia i twórczości Zbigniewa Herberta
5. Zbigniew Herbert - galeria zdjęć
6. Zbigniew Herbert i Lwów wydanie specjalne w 80-tą rocznicę urodzin poety 1924-2004
7. Andrzej Franaszek: Herbert był rozczarowany Polską po 1989 roku

- materiały o Herbercie – Pedagogiczna Biblioteka Wojew. W Katowicach



Start

Informacje

Oferta

Katalogi

## Zbigniew Herbert – Polskie Radio – (audycje i słuchowiska):

1. Zbigniew Herbert
  - Bądź wierny Idź
  - W mieście kresowym, do którego nie wrócę
  - Na taką miłość nas skazali taką przebodli nas ojczyznę
  - Idzie Pan Cogito przez świat
  - Jeśli wybierasz się w podróż niech będzie to podróż długa
  - Pan Cogito otrzymuje czasem dziwne listy
2. Dwa tysiące stron życia. Czytamy biografię Herberta
3. "Herbertowi o stan szczęścia najłatwiej było w podróży"
4. 400 wierszy, czyli Herbert w Dwójce
5. Zbigniew Herbert osobisty

## Zbigniew Herbert – Ninateka:

1. Zbigniew Herbert | Finezje literackie odc. 1/5 | odc. 2/5 | odc. 3/5 | odc. 4/5 | odc. 5/5
2. Lalek | Zbigniew Herbert

**Ninateka** – platforma internetowa, na której udostępniane są zasoby [Narodowego Instytutu Audiowizualnego](#). W jej zasobach znajduje się ponad sześć tysięcy filmów, spektakli, koncertów, słuchowisk i programów publicystycznych, dostępnych legalnie i bezpłatnie.



NINATEKA **EDU** EDUKACJA KOLEKCJE wyższy kontrast Zaloguj się

**NINATEKA** filmy, spektakle, koncerty  
OGLĄDAJ I SŁUCHAJ

Herbert finezje literackie

KATALOG KOLEKCJE FILM TEATR MUZYKA SZTUKA LITERATURA PUBLICYSTYKA MEDIA I TECHNOLOGIE

## Katalog według frazy "Herbert finezje literackie" [11]






audio i wideo | płatne i bezpłatne | wszystkie gatunki | rok produkcji: 1927 - 2018

transkrypcja ?  
 tłumacz. migowe ?  
 audiodeskcrycja ?  
 EDU ?  
 english version ?

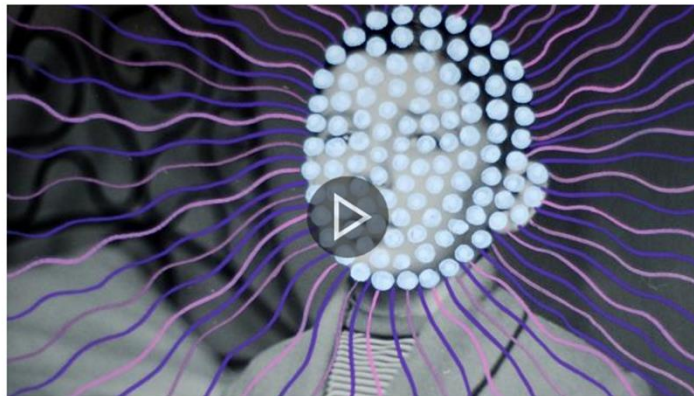
**Partnerzy NINATEKI**  
Wybierz...

[x wyczyść filtry](#)

**najtrafniejsze** | polecane | najnowsze | popularne

 <p>9'08" audycja Zbigniew Herbert   Finezje literackie   3/5 Zbigniew Herbert opowiada o Panu Cogito...</p>	 <p>8'40" audycja Zbigniew Herbert   Finezje literackie   5/5 Pożegnanie z „księciem poetów i trudnej Polski”</p>	 <p>8'51" audycja Zbigniew Herbert   Finezje literackie   4/5 Problemy z zaklasyfikowaniem Herberta...</p>	 <p>10'13" audycja Zbigniew Herbert   Finezje literackie   2/5 Herbert opowiada o problemie braku autorytetów moralnych i nietolerancji</p>
 <p>zie-literackie-1998-zbigniew-herbert-odc-2</p>			

## Lalek | Zbigniew Herbert



Zbigniew Herbert odświeża formułę słuchowiska, pisząc tzw. sztukę na głosy. Jerzy Markuszewski czyni z niej wciągający teatr radiowy zbliżony do reportażu.

opis

obsada i twórcy

rok produkcji: 1962  
język: polski  
producent: Komitet d/s Radia i Telewizji

czas trwania: 47'01"  
kategoria: teatr, słuchowiska  
gatunek: słuchowisko  
jakość: wysoka  
kategoria wiekowa: 12

Dziennikarz przyjeżdża do letniskowej miejscowości. Tworzy konwencjonalny obrazek z życia miasteczka. „Jesteśmy na Rynku. Rynek, jak wiadomo, serce miasta. Przyjeżdża tutaj autobus z Warszawy” – mówi reporter. Mikrofon łowi odgłosy lokalnego życia, z targu, ubogiej dzielnicy Rybaki, powiatowego sądu, gospody ludowej. Reporter nagrywa emeryta Barańskiego, „rezolutnego” gołębiarza, referenta kulturalno-oświatowego tutejszych zakładów, staruszkę, listonosza. Z ich relacji powstaje obraz „biedoty” i „trudoty”. Jest wśród nich i tytułowy Lalek. Idzie z

Lubię to! 0

G+

Tweetnij

### POWIĄZANE MATERIAŁY





#### Zbigniew Herbert – Niniateka:

1. Zbigniew Herbert | Finezje literackie [odc. 1/5](#) | [odc. 2/5](#) | [odc. 3/5](#) | [odc. 4/5](#) | [odc. 5/5](#)
2. [Lalek | Zbigniew Herbert](#)

#### Twórczość (utwory, cytaty):

1. Zbigniew Herbert - twórczość
2. Przykazania pana Cogito, czyli najlepsze cytaty z Herberta

#### Filmy o Herbercie:

##### Serwis You Tube:

1. Obywatel poeta
2. Zbigniew Herbert Live
3. Zbigniew Herbert - Tren Fortynbrasa
4. Zbigniew Herbert. Potęga smaku (1995) I [cz. 1](#) | [cz. 2](#) | [cz. 3](#) | [cz. 4](#) | [cz. 5](#)
5. Zbigniew Herbert. Potęga smaku (1995) II [cz. 1](#) | [cz. 2](#) | [cz. 3](#) | [cz. 4](#) | [cz. 5](#)
6. Zbigniew Herbert. Potęga smaku (1995) III [cz. 1](#) | [cz. 2](#) | [cz. 3](#) | [cz. 4](#)
7. Zbigniew Herbert - Fresk w kościele (2005) [cz. 1](#) | [cz. 2](#) | [cz. 3](#) | [cz. 4](#) | [cz. 5](#) | [cz. 6](#) | [cz. 7](#)
8. Nasz Herbert (2008) [cz. 1](#) | [cz. 2](#) | [cz. 3](#)

#### VOD TVP:

1. Herbert
2. Zbigniew Herbert, Herbert - obywatel poeta
3. Zbigniew Herbert - Ogród Barbarzyńcy, Piero della Francesca
4. Zbigniew Herbert - Ogród Barbarzyńcy. II duomo
5. Zbigniew Herbert - Ogród Barbarzyńcy. U Dorów

#### Zbigniew Herbert - zestawienie bibliograficzne

Utworzono: 4 maja 2018

BOOK  
libra

#### KURSY ONLINE



#### "DIALOGI BIBLIOTECZNE"



#### POLONA

ODWIEDŹ  
CYFROWĄ BIBLIOTEKĘ  
POLONA/

ELEKTRONICZNA BIBLIOTEKA  
PEDAGOGICZNA SBP



## Herbertiada w Roku Herberta

<http://wdq.home.pl/html/herbert/herbertiada.htm>

Program	<p style="text-align: center;"><b>HERBERTIADA W ROKU HERBERTA</b> <b>(XIX Ogólnopolski Przegląd Twórczości Zbigniewa Herberta</b> <b>HERBERTIADA,</b> <b>Kołobrzeg, 20 - 23 września 2018 r.)</b></p> <p>Rok 2018 ogłoszony został – na okoliczność dwudziestej rocznicy śmierci poety – Rokiem Herberta, przede wszystkim jednak jest to rok stulecia Niepodległej. Poezja i Wolność – te dwa arcyważne powody, by świętować – mają do siebie niedaleko, zatem nic nie stoi na przeszkodzie, by świętować je razem. Herbertiada w Roku Herberta była takim właśnie podwójnym świętowaniem.</p> <p>Korzystając z tradycyjnej gościnności Zespołu Szkół Społecznych im. Zbigniewa Herberta, organizatorzy zaprosili do szkolnej auli recytatorów, pragnących zmierzyć się ze słowem Księcia Poetów. Tam czekała na nich Agata Piotrowska-Mastalerz z Akademii Teatralnej w Warszawie. Czwartkowe warsztaty miały swoją część zbiorową, podczas której uczestnicy otwierali swój oddech i głos, ciało i gest, oraz część indywidualną, sięgającą w głąb tekstu i w głąb serca, pracą z utworem przygotowywanym na konkurs.</p> <p>A konkurs odbył się następnego dnia, w piątek, w małej sali teatralnej Regionalnego Centrum Kultury im. Z. Herberta w Kołobrzegu. Trzydzieścioro uczniów szkół średnich przybyło na konkurs ze szkół i placówek kulturalnych Poznania, Szczecina, Kołobrzegu, Słupska, Chojny, Trzebiatowa, Czaplinka, Nowogardu... Prezentacje konkursowe oceniali jurorzy: Magdalena Warzecha i Jarosław Gajewski z Teatru Narodowego w Warszawie oraz kołobrzeżanka Helena Elert. W pokonkursowym protokole podkreślono wysoką kulturę wykonawczą uczestników i przyznano nagrody: Grand Prix dla Szczepana Czaplewskiego z Kołobrzegu – za naturalność, prostotę i szczerą interpretację wiersza „Miron” (mało znanej, nieco anegdotycznej poetyckiej relacji ze spotkań Herberta z Białoszewskim), pierwsza nagroda dla Wiktorii Gajos z Teatru Słowa PROSCENIUM w Szczecinie (wiersz „Dawni mistrzowie”), druga dla Franciszka Arciszewskiego z Zespołu Szkół Komunikacji w Poznaniu („Przyszło do głowy”), trzecią zdobył Jakub Kazuba – II LO w Nowogardzie („Dalem słowo”). Wyróżnienia otrzymali: Kamila Pisanko z Chojny („Pięciu”), Jędrzej Rumak z Czaplinka („Tarnina”), Marta Puzio ze Szczecina („Franciszka albo spóźniona miłość”), Weronika Kędziora z Poznania (kompilacja tekstów z tomu „Podwójny oddech”) i Bartosz Dankowski z Kołobrzegu („Pan Cogito czyta gazetę”). Po konkursie jurorzy przeżyli obłędnie ze strony recytatorów i trzeba przyznać – poświęcili wiele czasu i uwagi na indywidualne rozmowy.</p> <p style="text-align: center;">I przyszła sobota, i początek dwudniowej Herbertiadowej gali.</p> <p>Tegoroczną edycję organizatorzy zadedykowali zmarłej niedawno Halinie Herbert-Zebrowskiej, siostrze Księcia Poetów, zawsze zycliwej i jeśli nie ciałem, to duchem obecnej na kolejnych edycjach Przeglądu. Uśmiechnięte twarze rodzeństwa Herbertów towarzyszyły wykonawcom i widzom już do końca Przeglądu. Galę poprowadziła dziennikarka pierwszego programu Polskiego Radia Małgorzata Raducha. Przywitawszy publiczność zaprosiła na scenę dyrektorkę artystyczną Herbertiady Katarzynę Pechman, która odczytała listy od patronów honorowych Przeglądu, w tym ministra Piotra Glińskiego oraz niezawodnego siostrzeńca poety, Rafała Zebrowskiego, który jak zwykle swoją uroczą osobliwą polszczyzną uraczył „herbertiadowiczów i herbertiadozerców”. Po takim wstępie na scenie pojawili się laureaci głównych nagród piątkowego konkursu. Niestety z Nowogardu nie dojechał Jakub Kazuba, za to jako pierwszy wystąpił zwycięzca wiosennej gimnazjalnej „Małej Herbertiady”, Maciej Piątek ze Społecznego Gimnazjum im. Z. Herberta w Kołobrzegu, który z powagą i skupieniem zaprezentował wiersz „Przysłuchanie anioła”. Wszyscy młodzi recytatorzy sprościli wymaganiom dużej sceny, zdobywając szczerą aplauz.</p>
Herbertiada	
Kalendarium	
Esaje	
Wiersze i inne	
Rozmowy	
Wydarzenia	
O Herbercie	
Herbert o Sobie	
Ostatnia Droga	
Recenzje	
Oświadczenia	
Polemiki	
Hańba Domowa	
Pani Herbert	
Na Sportowo	
Galeria Foto	
Cytaty	
Miasto POLIS	
Fundacja Niepodległości	
Strona Główna	



Kalendarium
Eseje
Wiersze i inne
Rozmowy
Wydarzenia
O Herbercie
Herbert o Sobie
Ostatnia Droga
Recenzje
Oświadczenia
Polemiki
Bańba Domowa
Pani Herbert
Na Sportowo
Galeria Foto
Cytaty
Miasto POLIS
Fundacja Niepodległości
Strona Główna



Chciałabym mężowi pomnik postawić. Ale ja nie jestem pani Mandelsztam. Ja jestem pani Herbert. Więc robię to, jak umiem. Tylko że cokolwiek bym zrobiła, z Herbertem będzie kłopot. Bo to był człowiek niesłychanie złożony. Jak oddzielić tego wspaniałego człowieka - jego intelektualną biografie, jego twórczość, jego wspaniałe emocje - od chorobowej nici, która oplótła całe jego życie? - mówi KATARZYNA HERBERT w rozmowie z Jackiem Żakowskim

Katarzyna Herbert: Od czego chce pan zacząć?

Jacek Żakowski: Sam nie wiem. Nie jestem pewien, czy w ogóle powinniśmy rozmawiać. Boję się tej rozmowy.

- Dlaczego?

Bo bardzo bym nie chciała sprawić Pani przykrości ani wydrukować niczego, co sprawiłoby przykrość Pani mężowi, którego podziwiam.

- Panie Jacku, ja też się tej rozmowy boję. Ale ona musi się wreszcie odbyć. Nie można jej dalej odkładać. Różne rzeczy trzeba poprostować, odbyć.

powyjaśniać, powiedzieć. Bo ludzie nie rozumieją. I to ciąży na mnie. Ludzie cenią Herberta za to, co napisał, ale mają też pretensje o to, co czasem mówił, zwłaszcza pod koniec życia. To trzeba uporządkować. Trzeba zrozumieć, kim był Zbigniew Herbert.

A kim był?

- Tego właśnie się bałam.

Czego?

- Czy ja to umiem powiedzieć? Ja jestem tylko żoną.

Kto, jeżeli nie Pani? My - czytelnicy, wyznawcy, miłośnicy, krytycy - kłócimy się o Herberta i będziemy się o niego kłócili jeszcze przez kilka pokoleń. Wojna o Herberta już trwa i będzie się toczyła, być może bez końca. Tak jak wciąż toczy się wojna o Norwida, o Mickiewicza, o Słowackiego. Każdy odłam polskiej opinii chce mieć go dla siebie. Ale tylko Pani może powiedzieć, kim on był naprawdę.

- To jest pytanie, z którym się sama borykam. Bo Zbyszek miał bardzo różne okresy. Zmieniał się. Czasem bardzo się zmieniał. Czasem stawał się całkiem nie do poznania.

Ale miał coś trwałego, co innych fascynowało.

- Myślę, że to była przede wszystkim pewność.

Jaką pewność?

- Pewność misji, którą poeta ma pełnić. Ta pewność, którą opisał w "Przestaniu Pana Cogito". A poza tym wrażliwość. Wyniosł z dzieciństwa coś, co towarzyszyło mu przez całe jego życie. Wrażliwość na los pokrzywdzonych, którą mu wpoili jego ukochana ormiańska babka Maria z Balabanów Herbertowa. To o niej jest wiersz otwierający tom "Epilog burzy": "moja przenajświętsza babcia/(...)// siedzę na jej kolanach/ a ona mi opowiada/ wszechświat/ od piątku/ do niedzieli// zasluchany/ wiem wszystko - / - co od niej (...)". Wpoili mu wrażliwość na biednych, głodnych, bezdomnych. To babcia z nim chodziła do ludzi gniezdzących się w norach, suterrenach, piwnicach. Zawsze miała grono takich podopiecznych. A Zbyszek był z nią wyjątkowo związany. Mówił mi wiele razy, że jedyną kobietą, którą w życiu kochał, była jego babcia.

Zonie to mówił?

- To był Zbyszek. Miał prawo. Ja w jego życiu tyle nie znaczyłam. Pan myśli, że powinien kłamać?

Jeżeli Pani się na to godziła...

- Wie pan, on nie był może łatwy. Może był konfliktowy. Istniały takie sfery życia czy duchowości, w których miał poczucie absolutnej, fundamentalnej racji. Pisał, że jego wyobraźnia "(...) to kawałek deski/ a za cały instrument/ mam drewniany patyk/ uderzam w deskę/ a ona mi odpowiada/ tak - tak/ nie - nie (...)". Ale też potrafił zmienić zdanie - nawet w sprawach ważnych - kiedy ktoś go przekonał. Nie miał poczucia, że posiadał wyłączną prawdę, ale miał własną drogę, którą szedł całe życie.

Zawsze?

- Zawsze, od kiedy go znałam. Zawsze był pewny, wrażliwy i samotny.

Przecież miał przyjaciół.

- Można mieć kochanki, żonę, tysiące admiratorów, nawet oddanych przyjaciół i wciąż być samotnym. Taki właśnie był Zbyszek. Kiedy go poznałam w 1956 roku, miał 33 lata. Kisiel załatwił mu wtedy pracę w redakcji „Przeglądu Literackiego” w Warszawie. Kiedyś powiedział mi, że nie pamięta, w jakiej chwili



Herbert


PL | EN | FR

szukaj na stronie

ZBIGNIEW HERBERT    NAGRODA HERBERTA    FUNDACJA HERBERTA    WESPRZYJ FUNDACJĘ

Fundacja Herberta > o fundacji > misja

## Misja Fundacji Herberta



Misją Fundacji jest ochrona i upowszechnianie spuścizny twórczej Zbigniewa Herberta, która stanowi część polskiego, europejskiego i światowego dziedzictwa literatury i kultury.

**Cele fundacji:**

- upowszechnianie spuścizny twórczej Zbigniewa Herberta;
- popularyzacja i promocja literatury oraz talentów literackich w Polsce i za granicą;
- wspieranie edukacji literackiej i humanistycznej w zakresie związanym z literaturą współczesną, umiejętnościami pisarskimi oraz poetyckimi i dziennikarskimi, ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju zdolności literackich i humanistycznych młodzieży;
- propagowanie czytelnictwa i wspieranie rozwoju krytyki literackiej;
- promowanie przekładu wybitnej literatury obcej na język polski oraz przekładów twórczości literackiej Zbigniewa Herberta na języki obce;
- działanie na rzecz nauki przez wspieranie naukowców i zespołów badawczych w zakresie badań literackich nad twórczością Zbigniewa Herberta.

Herbert

PL | EN | FR


szukaj na stronie

ZBIGNIEW HERBERT    NAGRODA HERBERTA    FUNDACJA HERBERTA    WESPRZYJ FUNDACJĘ

biografia    twórczość    multimedia    archiwum

Zbigniew Herbert > twórczość > Poeta w oczach poetów > O wierszu Pan od przyrody

## O wierszu Pan od przyrody



KRZYSZTOF KARASEK

*Nie mogę przypomnieć sobie  
jego twarzy*

Krytycy o twórczości  
Zbigniewa Herberta

>



- materiały z Biblioteki WOM

[https://biblioteka.womczest.edu.pl/new/wp-content/uploads/2018/02/Herbert\\_zestawienie.pdf](https://biblioteka.womczest.edu.pl/new/wp-content/uploads/2018/02/Herbert_zestawienie.pdf)

- Scholaris

<http://scholaris.pl/zasob/56332>

Zbigniew Herbert – poeta kultury. Analiza wybranych wierszy

<http://scholaris.pl/zasob/51710>

Humanizm w poezji Zbigniewa Herberta

<http://scholaris.pl/zasob/47976>

Radość życia i wierność wartościom, czyli "O dwu nogach Pana Cogito" Zbigniewa Herberta.

- konspekt lekcji II gimnazjum

[http://ids.uni.lodz.pl/gimkonst/dokumenty/dla\\_nauczyciela/herbert.pdf](http://ids.uni.lodz.pl/gimkonst/dokumenty/dla_nauczyciela/herbert.pdf)

- Dobra praktyka "Kamyk" Zbigniewa Herberta - wiązka zadań

<http://bnd.ibe.edu.pl/practice-page/128>

- Zbigniew Herbert – biografia i twórczość

<https://eszkola.pl/jezyk-polski/zbigniew-herbert-2547.html>

# Dziękuję za uwagę 😊

Oprac. Agnieszka Gr  
Ośrodka Doskonalen



lant Regionalnego  
VOM” w Częstochowie

Licencja Uznanie autorstwa  
Użycie niekomercyjne 3.0. Polska